

We Wrocławiu rusza program Beczka+

21 czerwca 2019

Wrocław od sierpnia startuje z programem łapania wody deszczowej Beczka+. Władze miejskie zapewnią chętnym duże dopłaty za gromadzenie opadów – będzie można uzyskać do 5 tys. złotych pomocy.

Będzie to pierwsza, testowa w skali kraju odsłona projektu mającego na celu ograniczenie zużycia wody pochodzącej z miejskich wodociągów, odciążenie kanalizacji miejskiej i zmniejszenie ryzyka powodzi i podtopień. Projekt przewiduje finansowanie 80% kosztów budowy deszczowego ogrodu, studni chłonnych lub instalacji gromadzących wodę z dachu. Departament Prezydenta poinformował, że dofinansowanie dotyczy „kosztów zakupu, wykonania i montażu elementów wchodzących w skład systemu deszczowego do zatrzymywania i wykorzystywania wód opadowych i roztopowych, lecz nie więcej niż 5000 zł”.

Jak otrzymać dotację? Wystarczy złożyć wniosek opatrzony dowodami na to, że wydatki już zostały poniesione, czyli wszelkimi fakturami i paragonami związanymi z budową infrastruktury do łapania deszczu, które następnie zostaną sprawdzone przez gminę. Każdy, kto dołączy do programu, musi się też liczyć z tym, że postępy realizacji projektu będą kontrolowane.

„(Każdy, kto weźmie udział w projekcie, będzie musiał – red.) wyrazić zgodę na kontrolę realizacji zadania na każdym etapie realizacji umowy przez upoważnionego pracownika Dotującego, w zakresie zgodności stanu faktycznego wykonane zadania z dokumentami przedłożonymi wraz z wnioskiem o rozliczenie dotacji w terminie 2 lat, licząc od opisanej w umowie daty zakończenia realizacji zadania, w miejscu realizacji zadania” – podaje magistrat.

Eksperci zwracają uwagę na pożyteczność projektu.

„Każdy złapany litr wody to zmniejszenie ryzyka powodzi, ryzyka podtopień i suszy. To poprawa lokalnego mikroklimatu, utrzymanie wód gruntowych, a także, a może przede wszystkim ograniczenie wykorzystywania wody pitnej” – mówi Małgorzata Brykarz, dyrektor Biura Wody i Energii Urzędu Miasta Wrocławia.

„Zmieniający się klimat sprawia, że coraz częściej jesteśmy świadkami ekstremalnych zjawisk pogodowych, od ulewnych deszczy po długotrwałe susze” – mówi Adam Zawada, wiceprezydent Wrocławia. „W mocno rozbudowanych miastach mocno daje się we znaki problem nadmiernego nagrzewania oraz braku wody dla roślin, coraz mniej wody też wsiąka w ziemię. Dlatego proponujemy mieszkańcom program, który z jednej strony jest rozwinięciem idei „zero waste”, którą promujemy w naszym mieście, ale również wyjściem naprzeciw postępującym zmianom klimatu” – dodaje.

W akcji biorą udział Urząd Miasta, muzeum wody Hydropolis i MPWiK. Dla mieszkańców przygotowano specjalne pojemniki na wodę deszczową – zorganizowano konkurs, w którym można wygrać „profesjonalny sprzęt”: solidną beczkę o pojemności 210 litrów z pokrywą i kranem. Do rozdania jest aż 100 takich beczek.

Mieszkańcy Wrocławia na ogół odnoszą się pozytywnie do nowego programu, jednak wiele osób zwraca uwagę, że władze nawiązują do ekologii, podczas gdy same nie podejmują wystarczających działań w tym kierunku. Wielu ekspertów podkreśla, że dobre i tyle, na początek, a polskie wysiłki w kwestii ekologii „dopiero raczkują”.

Źródło: pl.SputnikNews.com